

Czesław Mozil, Lód w lecie (Kraina Lodu)

A, tu, wśród pszczoł
Tu, gdzie dmuchawce pośród pól
Tu robię to, co śnieg zwykle robi w lecie
Tu drink, chcesz, to masz!
Tu ciało me smażę w żarze plaż
Boski brąz jest modny na świecie w lecie

I niech mnie już nie pyta nikt
Czy mi może zimy żal?
Już wiem, w co zamienia się lód
Gdy muśnie go upał
Łał!

Chcesz, to drwij
Chcesz, to kpij
Chcesz to nawet bałwanem zwij
Powiem węzłowato:
Ja na to jak na lato!

Rat ra tram... da du
La da da da di da du

Przyjemne tak są
I upał, i mróz
Z nich mieć miksturę
To byłby luz!

Rat ra tram... da du
La da da da di da du

Zima, choć zimna, też kusi pogodą
Lecz ja w słońcu w końcu stać mogę się
Najszczęśliwszy!

Gdy jest mi źle
O jednym marzę wciąż i śnię
Że wyletniam się tak w cieniu palm
I coś we mnie wrze

Niebo jest jak ze snu
Gdy jesteście przy mnie tu
Toż to przecież jest cud
Bo nie ma jak lód
Lód w lecie!